

jak większość jego żołnierzy, na wstąpienie do Ludowego Wojska Polskiego. Udało mu się jednak wtedy uniknąć aresztowania. Powrócił więc do Warszawy by poinformować o zaistniałej sytuacji Komendę Główną AK.

Więzień, magazynier, spółdzielca

Z uwagi, że na „oswobodzonych” przez sowiektów terenach oddziały NKWD i Smierszu, przy walnym udziale „polskich” komunistów, dokonywały masowych aresztowań żołnierzy wszystkich organizacji niepodległościowych, płk Kotowicz zmuszony został do ciągłego ukrywania, utrzymując jednak kontakty z komendantem Okręgu Lubelskiego AK, ppłk. Franciszkiem Żakiem. 29 listopada 1944 roku został aresztowany przez funkcjonariuszy „polskiej” Informacji Wojskowej i uwięziony na lubelskim Zamku. Oskarżono go o działalność w „nielegalnym związku pod nazwą Armia Krajowa, mającym na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego” (!). Za „przestępstwo” to, Sąd Wojskowy skazał go 13 sierpnia 1945 roku na 10 lat więzienia. Wyrok odbywał we Wronkach - jednym z najcięższych polskich więzień. Wyrok później dwukrotnie mu skrócono i ostatecznie 29 października 1945 roku zwolniono go z więzienia. Jednakże jako były oficer przedwojennej „faszystowskiej” Polski pozbawiony został prawa do należnej mu emerytury wojskowej, a przez to zmuszony do podjęcia pracy zarobkowej. W latach 1946-49 pracował jako magazynier na Dolnym Śląsku, potem powrócił do Rzeszowa, gdzie pracował w kilku kolejnych spółdzielniach. 1 listopada 1958 roku, w wieku 68 lat (!) przeszedł na rentę inwalidzką. Zmarł 15 października 1963 roku. Pochowano go w rodzinnym grobowcu na cmentarzu Pobitno (Dz.XXIX/I/9).



Pierwsza strona legitymacji legionowej J.S. Kotowicza, pod jego zdjęciem widoczne są podpisy Kazimierza Sosnkowskiego (szef sztabu) i Józefa Piłsudskiego (komendant)

Takie były ostatnie lata życia w PRL tego wielce zasłużonego dla Rzeczypospolitej oficera, wielokrotnie odznaczanego, m.in.: Orderem Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości, pięciokrotnie Krzyżem Walecznych, Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Pamiątkowym za

Wojnę 1918-21. Uniknął wprawdzie najgorszego, czyli śmierci strzałem w tył głowy, czy wywózki do łagru na Syberii, ale niemal do końca swoich dni zmuszony był zarabiać na życie ciężką pracą, podczas gdy komunistyczni zdrajcy Ojczyzny otrzymywali wysokie emerytury.

Nie został chyba także w należyty sposób uhonorowany po upadku komunizmu. Został wprawdzie w 1990 roku pośmiertnie uniewinniony i zrehabilitowany przez Sąd Najwyższy, ma od 1997 roku w krakowskim kościele św. Jadwigi tablicę poświęconą jego pamięci, a w roku 2000 roku w Rzeszowie jego nazwiskiem nazwany został niewielki skwer (między ulicami Słowackiego i Dekerta). Obok wspomnianego skwerku (przy ulicy Dekerta) stoi bardzo zaniedbany dom z ciosanego kamienia, wybudowany w 1928 roku przez płk Kotowicza, w którym mieszkał i umarł. Na domu tym w 2001 roku umieszczona została tablica poświęcona płk. Kotowiczowi, jednak z ulicy jest ona praktycznie niewidoczna.

Jerzy Klus

Ps. Płk Kotowicz był dwukrotnie żonaty: najpierw z Marią Pelczarską, a po jej śmierci z Janiną Topolską. Ze związku z J. Topolską miał dwie córki: Marię Aleksandrę (zmarła w dzieciństwie) i Stefanię Annę. Zamieszczone zdjęcia pochodzą ze zbiorów Jana Śmierzyńskiego.

Anna Dziadek nagrodzona za krzewienie kultury



Nasza koleżanka, przewodnicząca Oddziału ZR NSZZ „Solidarność” w Strzyżowie odebrała nagrodę Świętego Michała w kategorii: kultura.

Wyróżnienie to otrzymała za organizację wydarzeń związanych z obchodami 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości od przewodniczącego Kapituły Pawła Midury.

Gratulujemy !

- Wioletcie WALCZYK-WESELAK**
 wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci **Taty** składają koleżanki i koledzy z „Solidarności” Oświaty i Wychowania oraz Oddziału ZR w Ropczycach
- Lidii i Kazimierzowi SOŁGOM**
 wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci **Córki** składają koleżanki i koledzy z „Solidarności” Zakładów Chemicznych „Organika-Sarżyna” w Nowej Sarżynie
- Konradowi i Grażynie KIDOM**
 wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci **Taty i Teścia** składają koleżanki i koledzy z „Solidarności” Oświaty i Wychowania w Rzeszowie
- Marianowi CZYŻOWI**
 wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci **Żony** składają koleżanki i koledzy z „Solidarności” Oświaty i Wychowania w Rzeszowie
- Marii MASŁYK**
 wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci **Mamy** składają koleżanki i koledzy z „Solidarności” Oświaty i Wychowania w Rzeszowie
- Andrzejowi i Małgorzacie NOWAKOM**
 wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci **Mamy i Teściowej** składają koleżanki i koledzy z „Solidarności” Oświaty i Wychowania w Rzeszowie
- Karinie ZAJĄC**
 wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci **Męża** składają koleżanki i koledzy z „Solidarności” Oświaty i Wychowania w Strzyżowie
- Zofii WASILEWSKIEJ**
 wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci **Mamy** składają koleżanki i koledzy z „Solidarności” Oświaty i Wychowania w Strzyżowie
- Przewodniczącemu **Wojciechowi NALEPIE** wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci **Taty** składają koleżanki i koledzy z „Solidarności” ZOZ w Strzyżowie